

źródłowych jest związanych z obrazem „Druga zasada” - odbitka linorytnicza „Kompozycja” jest również tutaj zawarta.

Dwa obrazy dotyczące śmierci i zmartwychwstania są początkiem mojej eksploracji drugiego Adama, Jezusa Chrystusa. Namalowałem lub zacząłem malować oba obrazy podczas Wielkanocy. Jeden w 2023 roku, drugi w 2024 - chciałem włączyć szczególną energię tych dni.

Na wystawie można również zobaczyć zdjęcia land-artowe. Te kamienne kompozycje nazywam „Strażnikami”. Kompozycje powstały z kamieni z dna dreźnieńskiej Łaby. Są tylko ułożone w stosy. Wydaje się niemożliwe ułożenie kamieni wierzchołkami jeden na drugim, a jednak było to łatwe. Tutaj również myśli zdeterminowały byt. Ponadto na wystawie wiszą cztery mandale roślinne wydrukowane cyfrowo na płótnie: piękno tworzenia we współpracy z technologią cyfrową.

Podczas wystawy będę nadal rozwijać obraz „Od pomnika bohatera do pomnika życia”, bardzo aktualny temat, a wszyscy są zaproszeni do obserwowania tego procesu i zaangażowania się.

Więcej szczegółowych przemyśleń można znaleźć w broszurze poświęconej wystawie.

Dużo radości i realizacji!

Jestem obecny na wystawie w dniu 24 listopada 2024 r.,
w dniach 8, 12, 15, 19, 22, 26, 29 stycznia 2025 r.
oraz 5, 9 i 12 lutego 2025 r.
Finisaż odbędzie się 15 lutego.

⁶ O życiu nadprzyrodzonym, w serii „Wewnętrzne światło, odcinek 2” Rolanda Steckela, w 24.10 minucie

Aurora - czyli jutrzienka o poranku – zdjęcia Frank-Ole Haake w Miejskim Domu Kultury w Zgorzelcu, od 15.11.2024 do 15.2.2025 r.

Jacob Böhme wniósł przeogromny duchowy skarb w światło wiecznej jutrzienki tego świata. Skarb ten nie jest od razu widoczny. Jest ukryty, schowany w obrazach i słowach.

Każdy obserwator widzi w nim to, co chce i co odzwierciedla jego wnętrze. Skarb ten może być wciąż na nowo odkrywany i interpretowany adekwatnie do czasu.

Co charakteryzuje czasy, w których żył Böhme? Co przekazała nam jego historia?

Niebiosa upadły, a ziemia została otwarta. W 1517 r. Marcin Luter postawił Kościołowi katolickiemu pytanie o władzę, co zapoczątkowało czasy zacieklej walk o wyższość religii i sprawiedliwość społeczną, w tym niemiecką wojnę chłopską w latach 1524-1526. Spory te ostatecznie doprowadziły do wojny trzydziestoletniej (1618-1648). Co więcej, ziemia nie znajdowała się już w centrum światopoglądu, ale raczej słońce. Giordano Bruno został spalony na stosie w 1600 roku.¹ W Europie szalała Czarna Śmierć - dżuma, również w Görlitz w 1521 roku. Żeglarstwo udowodniło kulisty kształt Ziemi, a Kolumb odkrył „Amerykę”. Kilka lat później rozpoczął się podbój tych ziem i ludobójstwo tubylców. Ale druk typograficzny, opracowany przez Johanna Gutenberga 100 lat przed Böhmem, był również ewolucyjnym wynalazkiem, który fundamentalnie zmienił świat.

Kim był Jacob Böhme?

Jacob Böhme żył w latach 1575-1624, głównie w Görlitz. Hegel chwalił go jako „pierwszego niemieckiego filozofa”. Böhme był szewcem, handlarzem przędzy, mistykiem i jasnowidzem. Widział i odkrywał swoją wiedzę za pomocą zmysłów i był, oraz jest nadal, wyzwaniem dla racjonalnego świata intelektu. Jacob Böhme miał jako praktykant znaczące dla niego spotkanie. Pewien człowiek powiedział mu, że będzie musiał znosić trudności, ale stanie się wielkim człowiekiem.² Opisane powyżej wstrząsy w historii ludzkości doprowadziły do tego, że Böhme zadał pytanie: „Gdzie teraz mieszka Bóg?”.

W 1600 roku miał wizję: w Aurorze, rozdział 19.11, Böhme pisze: „... po kilku ciężkich burzach mój duch przedarł się przez bramy piekieł do najgłębszych narodzin Bóstwa i został tam objęty miłością, jak oblubieniec obejmuje swoją drogą oblubienicę”.

Gra światła na blaszanym naczyniu otworzyła jego ducha, aby boski duch mógł się przebić, a Böhme rozpoznał i mógł dostrzegać dzieło Boga w roślinach, zwierzętach i kamieniach przez cały tydzień. Böhme znalazł odpowiedź: „Bóg jest w nas, ludziach, niebo jest w nas,

¹ Był on między innymi przedstawicielem heliocentrycznego poglądu na świat

² Źródło: Roland Steckel w programie „Długa noc Jacoba Böhme” na MDR-Kultur

piekło jest w nas”. Rozpoznanie, wizja i pisanie zajęło Böhmemu całe lata, dopóki nie upublicznił rękopisu „Jutrzenka o poranku” (co za wspaniały tytuł!) i natychmiast otrzymał zakaz pisania. Główny ksiądz Görlitz, Gregor Richter, był oburzony: tylko uczeni Kościoła mieli prawo pisać o pytaniach dotyczących Boga. Marcin Luter również stwierdził, że Bóg został rozpoznany. „Sola scriptura” to motto: Tylko Pismo Święte ma rację. 26 lipca 1613 r. Böhme został wezwany przed radę miejską, na krótko „wtrącony do więzienia”³, a jego rękopis został skonfiskowany. Niemniej jednak Böhme był chroniony i strzeżony. Burmistrz Görlitz, Bartholomäus Scultetus, był przedstawicielem postępowych idei. Był zwolennikiem reformy kalendarza gregoriańskiego i osobiście znał Tycho Brahe i Johannesesa Keplera. Böhme pozostał więc wolnym człowiekiem, mimo że on i jego rodzina byli „prześladowani”. Odręczne kopie jego „Jutrzenki” krążyły bez wiedzy Böhme. Później opisał głównego księdza Richtera jako „swój młot napędowy”. Gdyby nie atakował go tak gwałtownie, jego dzieła byłyby prawdopodobnie spokojniejsze. W 1624 r. Jacob Böhme również został przyjęty przez saski dwór i „uprzemie” zwolniony. Zachorował w drodze powrotnej i zmarł w listopadzie. Za życia Böhme opublikowano tylko dwa małe traktaty pod tytułem Der Weg zu Christo. (1624) Jednak jego dzieła zostały zebrane i połączone razem. W 1730 r. w Amsterdamie ukazało się pierwsze kompletne wydanie jego dzieł pod tytułem: Theosophia Revelata.⁴

Co Böhme ma nam do powiedzenia dzisiaj?

Prawdopodobnie nie ma tu żadnego „nam”. Każdy, kto angażuje się w Böhma, rozpoznaje tylko to, co sam odzwierciedla. Poprzez wspólne odkrywanie, poprzez dzielenie się tym, co widzimy, możemy rozpoznać nieco więcej wielkiej tajemnicy, która nas otacza, a której my, jako istoty ludzkie, jesteśmy ważną częścią. Napędzany kapitałem, zorientowany na umysł i daleki od serca światopogląd zachodniej kultury wyczerpał się i dobiegł końca.

Potrzebuje odrodzenia: „Ze śmierci starego wyrasta nowe życie”⁴. Tutaj możemy zaczerpnąć ze światopoglądu Böhme. Głównym wyzwaniem jest jego sposób widzenia i postrzegania świata. Jest to wizja dziecka: postrzeganie i rozpoznawanie istoty, esencji, własnymi zmysłami, własnym sercem poprzez powierzchwnie istoty rzeczy.

Jego podstawowe przekonanie: „Wszystko jest od Boga!” znosi przeciwieństwa.

Niebo i piekło pochodzą od Boga, podobnie jak anioły i diabły. Odpowiedź Böhme na pytanie o ludzką egzystencję i sens jest jasna: jesteśmy boskimi istotami, jesteśmy twórcami: nasze myśli determinują świat. Mamy też w sobie niebo i piekło. Wielokrotnie wzywa nas do wzięcia odpowiedzialności za siebie: A wewnątrz człowieka jest wiecznością ...:

³ Gerhard Wehr, Jacob Böhme - Life and Work, w: Jacob Böhme's Path into the World. In de Pelikaan Amsterdam, 2007

⁴ Znaczenie według Böhme

cokolwiek się w nim objawi, jego duch w nim mieszka, w ciemności, albo w świetle”⁵. Wzywa nas, abyśmy przestali przebywać w pozycji ofiary.

Böhme opowiada o pierwszym i drugim Adamie i w ten sposób zamyka pozorną sprzeczność w Biblii.

Zobacz: Księga Rodzaju, Rdz 1:27 i Rdz 2:18 Pierwszym Adamem był mężczyzną i kobietą, drugim jest Jezus Chrystus.

Böhme jest bezkompromisowo łagodny w swojej obronie miłości: Boży gniew lub złość, ciemny korzeń, oczywiście również pochodzi od Boga, ale to, co jest boskie w swoim rdzeniu, miłość, pochodzi od drugiej zasady, słodkiej źródlanej wody. „Miłość posiada niebo i mieszka w sobie ... Tak jak niebo rządzi światem, a wieczność rządzi czasem, tak miłość rządzi naturalnym życiem”⁶

O tej wystawie

Jacob Böhme nazwał swoją pierwszą książkę „Aurora - Morgenröte im Aufgang” (Aurora – jutrzienka o poranku) i było to również pierwsze jego dzieło, które zacząłem czytać. Ale szybko zdałem sobie sprawę: „Nic nie rozumiem”. Różne terminy były całkowicie niejasne, co oznaczają zasady, Gemüth, wieczna więź...? Dlaczego woda jest domem ognia? ... Wziąłem więc do ręki „Trzy zasady boskiego bytu” i zacząłem czytać, a zdanie po zdaniu, czasem słowo po słowie, światło przenikało „ciemność”. Ale drzwiami, które otworzyły mi dostęp do Böhme, była „Porażka Pierwszego Adama” - tekst Kurta Poppe. Potem zrobiło się poważnie: otrzymałem zaproszenie na tę wystawę. Na początku pomyślałem: „Cudownie, kolejny prezent na mojej artystycznej drodze”. Ale potem zdałem sobie sprawę, że to było zaproszenie. Jeśli je przyjmę, będzie to roczny projekt i początek lat pracy, projekt zewnętrznego zaangażowania w teksty, tworzenia obrazów, a jednocześnie towarzyszyć mi będą potężne i bolesne procesy wewnętrzne. Po drodze spotkałem innych duchowych mocarzy: Friedricha Schillera z jego listami o „edukacji estetycznej”, Tycho Brahe, Isaaca Newtona. Współcześni, tacy jak Thomas Keil i Ralf Gleide, również dali mi ważne impulsy.

Centralne punkty tej wystawy

Z jednej strony jest to pierwszy Adam, jego narodziny. Jak wygląda istota duchowa, jak można ją przedstawić? Drugi punkt ciężkości to AURORA - świt. Treść rozwinęła się od intuicyjnego czystego obrazu olejnego wschodu słońca do wyłonienia się holistycznej istoty ludzkiej, która jest prawdopodobnie najbliższa ideom Böhme. Na tej ścieżce rozwoju powstało również kilka odbitek linorytnicznych, wyciętych z zagubionej formy. Siedem sił

⁵ Jacob Böhme, Von der Neuen Wiedergeburt 1, 15 (cytat z „Liebe und Zorn - eine Lange Nacht über den Mystiker und Theosophen Jacob Böhme”, Roland Steckel, audycja w MDR Kultur, już niedostępna).